

Nasze sprawy i sprawki

**Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
w Błoniu**

Numer 4

Czerwiec 2010 rok

ZAMIAST WSTĘPU:

Czerwiec to czas radości związanej z piękną, słoneczną pogodą, z zabawami na świeżym powietrzu; to miesiąc wprowadzający nas w przyjemny czas wakacji i lata.

Nazwa miesiąca prawdopodobnie pochodzi od słowa *czerw* oznaczającego larwę pszczoły.



Z okazji zbliżających się wakacji życzymy Wam dużo słońca, wielu prawdziwych przyjaciół i samych szczęśliwych, wesołych dni!

Redakcja

W numerze znajdziecie:

Str. 2, 3 – Moje ulubione miejsce na Ziemi

Str. 3 – Moje wakacyjne wspomnienie

Str. 4 – Wakacje tuż, tuż...- wywiady z nauczycielami

Str. 5 – Wydarzenia: „Wydajemy Własną Książkę”

Str. 6, 7 – Wielki prezent dla mnie – niecodzienny wywiad z Siostrą Ryszardą

Str. 7 – Potrawy, jakich jeszcze nie było

Str. 8 – Jak minął nam rok? - konkurs

Str. 9, 10 – Czas wakacji – poezji czas

Str. 10 – Temat zawsze na czasie: Nuda? Nie wiem, co to znaczy!

Str. 11 - W świecie wartości: SZCZĘŚCIE I OPTYMIZM

Str. 12 – Pograjmy razem: Gra w zadowolenie

Str. 13 – Jesteśmy odpowiedzialni za swoje szczęście

Str. 14, 15 – Zadania dla mądrej głowy

Str. 16 – Kalendarium i motto wakacyjne

NAJPIĘKNIEJSZE MIEJSCE...

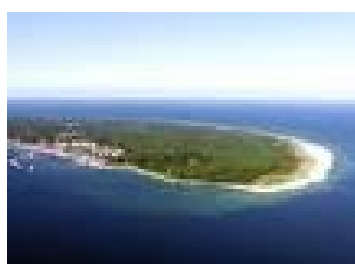
Każdy z nas ma jakieś swoje ulubione miejsce na Ziemi, w którym chciałby się znaleźć, kiedy czasem mu smutno i źle albo z którym łączą go przyjemne wspomnienia.

Może to dom, może szkoła, a może...?

Półwysep Helski

Moim ulubionym miejscem na Ziemi jest Półwysep Helski. Byłam tam na wakacjach i najbardziej podobała mi się plaża. Jest ona najładniejsza na całym wybrzeżu, piaszczysta i bez kamieni.

Bardzo lubię się opalać na gorącym piasku, budować zamki, a jak jest mi gorąco, to wskoczyć do orzeźwiającej morskiej wody.



Jest to bardzo ciekawe miejsce, ponieważ z jednej strony lądu można się kąpać w cieplejszych wodach Zatoki Puckiej, a po krótkim spacerku jesteśmy na drugim brzegu i kąpiemy się w chłodniejszej wodzie morskiej, gdzie są fale, które czasami mnie przewracają.

Jak pada deszcz i jest trochę zimniej, to też nie można się tam nudzić. Byłam w muzeum, gdzie poznałam historię polskich żołnierzy, którzy bronili wybrzeża podczas II wojny światowej. Można także wybrać się do Fokarium, latarni morskiej oraz na wycieczki rowerowe wzdłuż całego półwyspu.

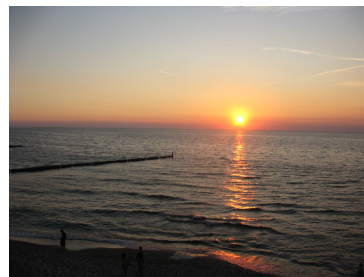
W porcie w Jastarni można podziwiać kutry rybackie, łodzie, a także piękne jachty. Bardzo mi się tam podobało i chciałabym tam wracać w każde wakacje.

Kinga Słowińska, klasa V b

Najpiękniejsze miejsce, które warto zobaczyć w wakacje

Według mnie warto pojechać do Sarbinowa Morskiego w województwie zachodniopomorskim. To bardzo ciekawe miejsce do letniego wypoczynku. W tej miejscowości znajduje się wiele ośrodków kolonijnych i nie tylko. W jednym z takich ośrodków znajduje się boisko do siatkówki oraz boisko do gry w piłkę nożną, a dla najmłodszych mały plac zabaw. W słoneczne, ciepłe dni można się opalać na czystej plaży. Po opalaniu możemy udać się na wspaniałe lody.

Sarbinowo Morskie posiada wspaniałą, starą, zabytkową kościół. Zbudowany jest on z czerwonej cegły, a wewnątrz świątyni wykonane jest w drewnie. Podczas wakacji można się wybrać statkiem na długi rejs po morzu albo udać się na spacer wzdłuż plaży. Do miasteczka przyjeżdża park rozrywki, gdzie dzieci mogą całe dni spędzać miło czas. Organizowane są piesze wycieczki do okolicznych miejscowości między innymi do Gąsek, gdzie znajduje się latarnia morska. Można tam wejść i podziwiać wspaniałą panoramę.



Atrakcyjna jest także inna miejscowość – Mielno. Bardzo gorąco wszystkich zachęcam do odwiedzenia tego nadmorskiego miasteczka. Na pewno każdy znajdzie w nim coś dla siebie interesującego. Polecam gorąco.

Mikołaj Matuszewski, klasa V b

Miłość z gór

Moje miejsce na Ziemi, do którego zawsze chętnie wracam, to Zawoja. To rozległa wioska leżąca u stóp Babiej Góry – Królowej Beskidów. Jest bardzo urokliwa. Posiada przepiękne, tajemnicze uroczyska. Lubię siadać na kamieniu nad potokiem i moczyć stopy w zimnej, wartkiej wodzie.

Pierwszy raz byłam w Zawoi, kiedy miałam sześć lat. Było to w marcu. Zaprzyjaźniłam się wtedy z pięcioletnią Agnieszką, która wspaniale jeździła na nartach. Zazdrościłam jej tej umiejętności. Razem topiliśmy Marzannę na pożegnanie zimy, bawiliśmy się w berka „drewnianego”, szukałyśmy skarbów, puszczałyśmy łódki w strumyku. Kiedy się schowaliśmy w zabawie w chowanego, trudno nas było znaleźć. Ona pierwsza wpisała się do mojego pamiętnika w drewnianych, rzeźbionych okładkach – pierwszej pamiątki z gór, którą mam do dzisiaj (choć nie bardzo jeszcze umiała pisać). Nigdy więcej już jej nie spotkałam, a szkoda.

To właśnie w Zawoi, gdy miałam czternaście lat, poznałam swojego przyszłego męża. Za jego zachętą postawiłam swoje pierwsze kroki na Babiej Górze. To stamtąd pochodzi moja miłość do gór.

Kiedy planowaliśmy pierwszy wyjazd w góry z naszą córką, wiadomo było, że będzie to Zawoja. Ciekawe, że i Karolinka postawiła tam swoje pierwsze kroki, tyle, że naprawdę pierwsze.

Zawojskie ścieżki przebyłam i zimą, i latem. I to nie tylko te niżej, ale i te wznoszące się na kamienisty szczyt Babiej Góry – Diablak (1725 m n.p.m.). Z uśmiechem wspominam przepiękną, zimową wycieczkę na szczyt, kiedy poniżej było „morze chmur”, a wysoko cudowne słońce. Niezapomniany widok. Mówiąc naukowo, związany z inwersją temperatury.



Mam za sobą również wspaniałą tygodniową pobyt zimą w starym, drewnianym schronisku na Markowych Szczawinach, kiedy w nocy słychać było wiatr wiejący przez szpary w deskach; nocne wyprawy z latarką w poszukiwaniu przygód, wycieczki na nartach turowych, mozolne wspinanie się na rakietach śnieżnych, aby nie zapaść się w głęboki śnieg.

Myślę, że Babiogórski Park Narodowy jest tym miejscem, którego się szybko nie zapomina. I może to jest właśnie to miejsce, które warto zobaczyć nie tylko w nadchodzące wakacje, ale do którego będzie się zawsze wracać z nutką ciepła w sercu i miłym wspomnieniem.

Mariola Siedlecka

Samolotem

Pamiętam, jak dwa lata temu w wakacje poleciałem pierwszy raz samolotem do Anglii do wujka. Była to niesamowita dla mnie przygoda i moc wrażeń. Na początku trochę się bałem, ale piękne widoki z okna sprawiły, że zapomniałem o strachu.

Wakacje to super dwa miesiące, które można bardzo przyjemnie i wesoło spędzić.

Adrian Mateusiak

**Nauczycielom i pracownikom naszej szkoły zadaliśmy pytanie:
Jak Pani/Pan spędzi tegoroczne wakacje?
Uzyskaliśmy odpowiedzi:**

- *„Będę odpoczywała z mężem podczas spacerów po plaży i podziwiania zachodów słońca. Odwiedzę Fokarium na Helu. Będę jeździła na rowerze, wędrowała szlakami po Puszczy Kampinoskiej i czytała dużo książek”.*
Pani Ala Misiak
- *„Będę pielęgnowała wnuki. Wyjadę w góry i na Mazury”.*
Pani Joasia z sekretariatu
- *„Jadę na dwutygodniowe wczasy do Egiptu”.*
Pani pielęgniarka
- *„Przez cały lipiec będę miała wesele mojej córki. Przyjedzie dużo gości: z Polski, Kanady i Finlandii”.*
Pani Ewa Kaska
- *„Najpierw jadę na Mazury, a potem będę urządziła kuchnię”.*
Pani Joasia od języka niemieckiego
- *„Wyjadę w Alpy austriackie i włoskie, a potem na Słowację i do Czech. Będę chodziła po górach i po jaskiniach”.*
Pani Aneta Stępnia
- *„A ja nic nie powiem”.*
Pani Ewa Chwil
- *„Wyjadę na Mazury”.*
Pani Ola Witek
- *„Pierwsze trzy dni wakacji spędzę na Uniwersytecie Letnim dla polonistów. Później czeka mnie trochę pracy w ogrodzie. W drugiej połowie lipca będę na półkoloniach w naszej szkole. W sierpniu wyjadę z rodziną w góry, a kiedy wrócę, będę miała dużo czasu na odpoczynek w domu i wizyty u znajomych”.*
Pani Agnieszka Tkaczyk – Słowińska
- *„Wyjeżdżam nad morze i jeziora, a potem będę pracowała na półkoloniach”.*
Pani Agnieszka Zielińska
- *„Jadę na kolonie do pracy”.*
Pani Ewa Bujak
- *„Wyjeżdżam z przyjaciółmi do Egiptu”.*
Pani Grażyna Gutkowska
- *„Jak mi się uda, to wyjadę do ciepłych krajów, a jak się nie uda, to na tydzień na Mazury”.*
Pani Sylwia Dzierlińska z sekretariatu

„WYDAJEMY WŁASNĄ KSIAŻKĘ”

Dnia 16 czerwca 2010 roku w Ośrodku Kultury „Poniatówka” w Błoniu odbył się uroczysty finał **IX Międzygminnego Konkursu Czytelniczego „Wydajemy Własną Książkę”** zorganizowany przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Warszawie - Filia w Błoniu. W nawiązaniu do obchodów 630 rocznicy nadania praw miejskich Błoniu tegoroczny konkurs nosił hasło "Mój zakątek na tej Ziemi".

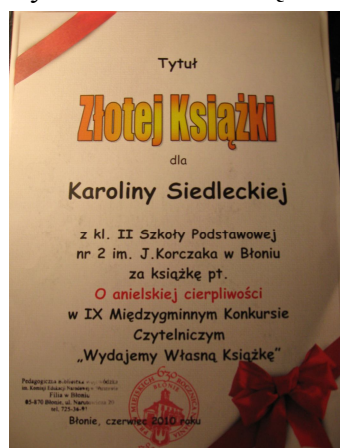
W konkursie brali udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów Powiatu Warszawskiego Zachodniego, a więc z miejscowości takich jak: Ożarów Mazowiecki, Zaborów, Kampinos, Leszno, Bieniewice, Błonie.

Na konkurs wpłynęło 109 książek wykonanych przez dzieci. Z naszej szkoły w konkursie wzięło udział siedmioro uczniów: Karolina Siedlecka i Dorota Szklarska z klasy II b, Maksymilian Sieprawski z klasy III c, Adam Wójcik z klasy IV c, Patrycja Śliwińska z klasy VI a oraz Jacek Turalski i Wioletta Wieczorek z klasy VI c.

W niewielkiej, jak na tę okoliczność, sali ośrodka zebrali się przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, nauczyciele, rodzice i młodzi autorzy, czyli dzieci.

Na początku uroczystości prowadząca p. Anna Buźniak – kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Błoniu przedstawiła wybrane książki, prezentując ich okładki, ilustracje oraz fragmenty tekstów. Na koniec prezentacji zaproszony do czytania pan Burmistrz Zenon Reszka odczytał legendę o Błoniu, będącą fragmentem książki Karoliny Siedleckiej pt. „O anielskiej cierpliwości”.

Po tej pięknej prezentacji nadszedł czas na rozdanie nagród. Otrzymali je wszyscy uczestnicy. Tytuł **ZŁOTEJ KSIAŻKI** zdobyła Karolina Siedlecka.



Tytuły **SREBRNEJ KSIAŻKI** zdobyli Patrycja Śliwińska i Jacek Turalski.

WYRÓŻNIENIA otrzymali:

Dorota Szklarska – wyróżnienie w kategorii literackiej i plastycznej;

Maksymilian Sieprawski – wyróżnienie w kategorii edytorskiej i plastycznej;

Adam Wójcik – wyróżnienie w kategorii literackiej i edytorskiej;

Wioletta Wieczorek – wyróżnienie w kategorii literackiej i plastycznej.

**WSZYSTKIM LAUREATOM SERDECZNIE GRATULUJEMY
I ŻYCZYMY DALESZYCH WSPANIAŁYCH SUKCESÓW!**

Aneta Domuracka – nauczyciel bibliotekarz

WIELKI PREZENT DLA MNIE

W ostatnich dniach roku szkolnego, jeszcze przed wyjazdem Siostry na rekolekcje, udało nam się przeprowadzić wywiad ze wspaniałą nauczycielką naszej szkoły – Siostrą Hanną Olech, czyli z Siostrą Ryszardą.

- Szczęść Boże! Chcielibyśmy zadać Siostrze kilka pytań.

- Szczęść Boże. Bardzo proszę. Mam nadzieję, że będę umiała odpowiedzieć na wasze pytania.

- Dowiedzieliśmy się, że Siostra jest rodowitą Lwowianką i w tej chwili przebywa na misjach w Polsce. Skąd Siostra tak dobrze zna język polski?

- Tak, to prawda. Urodziłam się i wychowałam w jednym z najpiękniejszych miast Europy i przedwojennej Polski. Zawsze chciałam pracować na misjach z dziećmi, stąd też pewnie i obecna przygoda w Błoniu. A język polski? No cóż, dla mnie również pozostanie to tajemnicą. Chociaż jednym szczegółem mogę się podzielić. Myślę, że dużą rolę w mówieniu językiem odgrywa słuchanie i odwaga w mówieniu. Obecnie to również zasługa lat pobytu w Polsce i posługiwanie się tym językiem na co dzień.



- Czy Siostra zna również bardzo dobrze język ukraiński?

- Tak, przecież swoją naukę szkolną rozpoczynałam i kończyłam w zwyczajnej szkole ukraińskiej we Lwowie.

- Czy trudno było rozstawać się Siostrze z ukochanym Lwowem i swoją rodziną?

- I tak, i nie. Jeżeli się coś lub kogoś kocha, to zawsze jest obecność w sercu, więc nie powiedziałabym, aby to była trudność, lecz na pewno cię tęsknoty za kimś i czymś bardzo bliskim.

- Co Siostra myśli o Polakach mieszkających w Polsce? Jacy są? Czy życie ich różni się bardzo od codziennego życia mieszkańców Ukrainy?

- Są przede wszystkim Słowianami. I tak jak mówił nasz Papież Jan Paweł II, naród polski i naród ukraiński są jak dwa skrzydła i aby ptak mógł polecieć, muszą współdziałać. Myślę, że obydwie narody borykają się z podobnymi problemami i cieszą się z podobnych sukcesów w codzienności.

- Czy Siostra już wcześniej pracowała z dziećmi, czy jest to pierwsza praca Siostry?

- Moje spotkania z dziećmi rozpoczęły się jeszcze w poprzednim stuleciu, więc obecne spotkania w Błoniu są jedynie tą nowością, że jest to praca z dziećmi w wieku szkolnym. Dotychczas pracowałam wśród dzieci przedszkolnych.

- Pracując w naszej szkole, przygotowywała Siostra drugoklasistów do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Czy było to dla Siostry trudne i uciążliwe, czy łatwe i przyjemne?

- Pracę z dziećmi uważam za wielki prezent od Jezusa dla mnie i w tym kontekście odczytuję też możliwość pomagania dzieciom w przygotowaniu do przyjęcia Jezusa Eucharystycznego. Było to dla mnie, jak i dla dzieci, które uczę, nie lada wyzwaniem, ale myślę, że każdy z nas starał się sprostać mu jak najlepiej.

- Czy Siostra woli pracę w klasach młodszych, czy starszych?

- Każda klasa jest jedyna w swoim rodzaju i z każdą, nawet na takim samym poziomie klasowym, zupełnie inaczej się pracuje. Cieszę się z każdego spotkania, bo dla mnie jest to spotkanie z ubogacającą mnie drugą osobą.

- Jest Siostra bardzo lubianym i cenionym nauczycielem, zarówno przez uczniów i ich rodziców, jak i przez innych nauczycieli. Jak Siostra to robi, że zawsze jest radosna i uśmiechnięta, umie pocieszyć i pogłaskać, a także potrafi utrzymać dyscyplinę w klasie?

- Dziękuję, jest mi bardzo miło słyszeć tak dobre słowa. Co zaś tyczy się uśmiechu, zawsze uważałam, że uśmiech potrafi zaświecić słońce na niebie, chociaż w danej chwili może być schowane za chmurami. Doświadczam tego na sobie, dlatego cieszę się, gdy mogę uśmiechem dzielić się z innymi. Staram się żyć słowami Jana Pawła II „być dla..”, a konsekwencje przychodzą same.

- Siostra wspaniale gra na gitarze i pięknie śpiewa. Czy Siostra kończyła jakąś szkołę muzyczną? Gdzie Siostra nauczyła się grać na gitarze?

- Śpiew to też przygoda z tajemnicą. Gdy sięgam pamięcią do swojego dzieciństwa, zawsze lubiałam coś nucić. Szkoły muzycznej nie kończyłam, gdyż nigdy do niej nie uczęszczałam. Natomiast gitara to raczej potrzeba chwili.

- Jakie są Siostry marzenia, które mogłaby Siostra nam zdradzić?

- Marzenia?.. Chciałabym zawsze pokazywać miłość Jezusa do ludzi. Natomiast z takich przyziemnych, chciałabym kiedyś chodzić ziemią Jezusa.

- Co Siostra lubi robić w czasie wolnym? Jakie są Siostry zainteresowania?

- Czas wolny staram się spędzać na czytaniu książek o tematyce religijnej i psychologicznej.

- Jakie ma Siostra plany wakacyjne?

- Wyjadę zapewne na Ukrainę, aby pomóc w pracy naszym siostronom pracującym na tamtych terenach, a później na pewno odwiedzę i odpocznę u moich rodziców.

- Życzymy Siostrze przyjemnych i spokojnych wakacji! Dziękujemy za wywiad. Szczęście Boże!

■

POTRAWY, JAKICH JESZCZE NIE BYŁO

Przepis na słoneczne dni

Najpierw wymieszaj szczyptę słońca, 10 jajek. Dodaj troszkę proszku do pieczenia. Następnie umieść w naczyniu szklanę mąki, tęczy blask, trochę cukru, dwie krople rosy. Potem ugotuj dwa budynie i wymieszaj z powyższymi składnikami. Gdy to zrobisz, dodaj jeszcze lekkość piany, zapach fal i jogurt grecki. Wszystko polej czterema kroplami oleju. Wyłóż na naczyniu do pieczenia ciast. Upiecz. Podaj do stołu; gdy ostygnie, zjedz. To danie zapewnia poczucie humoru przez kilka dni. Życzę smacznego!

Magda Kucharska, klasa V b

Przepis na Czekoladową Pychotę Na Lato

Składniki: kakao (słodkie!), woda mineralna (niegazowana!), cukier biały, 3-4 kostki lodu.

Do wykonania potrzebne będą: szklana miseczka, łyżka, pojemnik na wodę 350 ml, łyżeczka.

Sposób wykonania: Nalej do pojemnika na wodę 100 ml wody mineralnej i przelej do miseczki. Wsyp tyle łyżeczek kakao, aby woda zrobiła się brązowa i smakowała jak kakao i wymieszaj dokładnie tak, aby nie było w wodzie grudek. Włóż 3 kostki lodu i rurkę do picia. Możesz już pić! Smacznego!

Tamara Rochalska, klasa IV c

JAK MINĄŁ NAM ROK?

Nie tak dawno rozpoczynaliśmy rok szkolny, a już mamy wakacje.
Przypomnijmy sobie parę wydarzeń z tego roku szkolnego.

1. W którym terminie były tegoroczne ferie zimowe?

- A. 01.02 - 12.02.2010 B. 7.02 – 21.02. 2010
C. 14.02 – 28.02.2010 D. nie było wcale ferii zimowych

2. Kto był wychowawcą klasy szóstej c?

- A. p. Irena Tekieniewska B. p. Iwona Różycka
C. p. Anna Lachowicz D. p. Izabela Łuczak

3. Jaki tytuł miało przedstawienie wystawione 26 listopada przez klasę czwartą c?

- A. Mam prawo do swych praw B. Nie było miejsca dla Ciebie
C. Królewna Śmieszka D. Dzieci z Bullerbyn

4. Po raz który 30 października 2009 r. biblioteka szkolna SP nr 2 w Błoniu obchodziła Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych?

- A. pierwszy B. drugi C. trzeci D. czwarty

5. Która książka okazała się najpopularniejsza w plebiscycie na ulubioną lekturę uczniów?

- A. Czerwony Kapturek B. Harry Potter i
C. Ania z Zielonego Wzgórza D. Tupcio Chrupcio jest kłamczuszką

6. Kiedy odbyła się uroczystość poświęcenia nowego sztandaru naszej szkoły?

- A. 1 kwietnia B. 21 kwietnia C. 28 kwietnia D. 4 maja

7. Jaki rysunek widnieje na nowym sztandarze naszej szkoły?

- A. tarcza szkoły B. ratusz błoński
C. symbole dzieci, w tym jedno na wózku inwalidzkim D. fontanna na rynku w Błoniu

8. Gdzie na Zielonej Szkole były klasy czwarte a i b?

- A. w Karkonoszach B. w Suchym koło Zakopanego
C. w Górach Świętokrzyskich D. w Białowieskim Parku Narodowym

9. Co przedstawiały pejzaże wykonane przez przedszkolaków z Przedszkola nr 3 odwiedzających naszą szkołę 26 marca?

- A. wiosnę B. szkołę C. przedszkole D. kaczkę - dziwaczkę

10. Która klasa pierwsza wygrała zawody sportowe o Puchar Dyrektora Szkoły na jesieni 2009 roku?

- A. I a B. I b C. I c D. I d

Podpisane kartki z poprawnymi odpowiedziami na pytania (numer pytania + odpowiednia litera) prosimy składać **do 15 września** u pani Anety Domurackiej w bibliotece szkolnej.

Wśród osób, które poprawnie odpowiedzą na wszystkie pytania, zostaną rozlosowane nagrody!

Czas wakacji – poezji czas

"Słowa ulatują, napisane zostają - Verba volant, scripta manent."

**Poezja jest dla ludzi od ludzi. To chwila wytchnienia od szarej codzienności,
wejście w świat marzeń...**

Weronika Wadecka

Podróże

Monika jedzie do Szwecji.
Kasia siedzi w Wenecji.
Magda jest już w Rzymie,
A Sandra w Londynie.
Patryk Egipt odwiedził,
A Mikołaj w domu siedzi.
Weronika nie traci czasu,
Pojechała na wycieczkę do lasu.
Ja właśnie jadę nad morze.
W wakacje jest fajnie na dworze.



Zdjęcie: W Egipcie – nad Nilem

Sandra Trzcńska

Wakacje

Już nadchodzą wakacje,
I zaczniemy wariacje,
Nad jeziorem, nad morzem i w górach.
Wszędzie będzie nas pełno,
Świat zwiedzimy na pewno,
Bo jesteśmy wszystkiego ciekawi.
Przez ostatnie miesiące,
Wkuwaliśmy tysiące,
Różnych wzorów, formułek i słówek.
Teraz czas na przyrodę,
Plecak, namiot i wodę,
Dobry humor weźmiemy ze sobą.
Żegnaj szkoło kochana,
Wyjeżdżamy już z rana,
Spakowani jesteśmy od dawna.
Odpocznimy troszeczkę,
Przepłyniemy wpław rzeczkę,
A ty czekaj tu na nas we wrześniu!

Magda Nurzyńska

Lato

jak co lato ciepło jest
czasem burze zimny deszcz
chmury płyną po niebie
małe kotki słodko śpią
leżą ze mną na kocu
a czasem wpatrują się
w ptaszki gdy fruważą
i z chęcią na nie czekają
a na kotki pieski szczekają
taki to piękny ten świat
gdy się na wszystko wpatrujesz
co się wokół porusza nas
gdy wiatr listkami drzew porusza
taki piękny ten świat
kiedy raduje się dusza
kwiaty na łąkach kwitnące
motyle wokoło krążące
ptaszki co dzień śpiewające

Jeszcze o wakacjach

Wakacje, wakacje to zielony las, kwitnące akacje i słoneczny czas...

<i>Monika Gawart</i> Wakacje Długo czekałam, tęskniłam, szlochałam, aż wreszcie nadszedł ten dzień. Już laba, już wolność i mogę wypaść się. Mama cenzurkę zobaczyła. Groźną minę zaraz zrobiła, lecz potem uśmiechnęła się. Dzionki miały, słonko świeciło i było naprawdę miło. Spałam, biegałam, pyszne lody lizałam i znowu skończyło się! Wakacje skończone, książki kupione. Już WRZESIEŃ, o nie!	<i>Katarzyna Kujawska</i> Przyszło lato I znowu przyszło lato. Co wy na to? Słońce już przygrzewa. Zielone są wszystkie drzewa. Przy ognisku gawęda rozbrzmiewa. Na łące dzieci wesoło biegają I barwne kwiaty zrywają. Lato po świetle wesoło wędruje I każdy w sercu radość czuje.
--	---

TEMAT ZAWSZE NA CZASIE

NUDA? NIE WIEM, CO TO ZNACZY? czyli 10 sposobów na pokonanie nudy (nie tylko wakacyjnej)

1. Stale powtarzaj sobie, że Twoje życie jest piękne, ciekawe i wartościowe!
2. Idź na basen, siłownię czy na boisko – jeżeli nie poprawisz tam swojej kondycji, to może poznasz nowych, sympatycznych kolegów i koleżanki. Jeżeli sport Ci nie odpowiada, zapisz się na zajęcia plastyczne, teatralne lub muzyczne!
3. Wybierz się na koncert, do kina lub do teatru – zobaczysz coś ciekawego i następnego dnia będziesz miał o czym opowiadać!
4. Wyjdź do znajomych! Może akurat też się nudzą.
5. Wybierz się na spacer! Idealnym pomocnikiem do nawiązywania znajomości może być Twój pies.
6. Poczytaj! Książka może być Twoim prawdziwym przyjacielem, który osuszy Twoje łzy i przeniesie w świat marzeń.
7. Pisz listy, szczególnie zaległe! Pomyśl, że ktoś na nie niecierpliwie czeka.
8. Poucz się, bo czego Jaś się nie nauczy...
9. Posprzątaj, pomóż mamie w kuchni lub tacie w garażu.
10. Zajmij się swoją pasją – tym, co najbardziej lubisz robić.

SZCZĘŚCIE I OPTYMIZM

*Czy chcielibyście być zawsze radośni, szczęśliwi?
Czy znacie kogoś, kto nie chciałby być szczęśliwy?
Czy czujecie się szczęśliwi?
Dlaczego ludzie chcą być szczęśliwi?*

Tak naprawdę od zawsze ludzie zastanawiają się, co to znaczy szczęście, człowiek szczęśliwy... I prawie wszyscy pragną szczęścia w życiu, ale każdy inaczej rozumie słowo SZCZĘŚCIE.

Czym jest szczęście dla Ciebie?

Czy szczęście to wygodne, łatwe życie? A może spełnienie naszych marzeń? A może to dobra zabawa, imprezowanie lub uzyskanie bardzo dobrego świadectwa? A może szczęście to wygrana w loterii pieniężnej lub dostanie się do wymarzonej szkoły?

Filozofowie mówią, że szczęście ma być pełnym i trwałym zadowoleniem z całości życia. Bo jak mówił Arystoteles „jedna jaskółka nie stanowi o wiosnie, ani jeden dzień, i tak samo jeden dzień czy krótki przeciąg czasu nie dają człowiekowi zadowolenia ani szczęścia”.

Różne pojęcia szczęścia mają tyle wspólnego, że wszystkie oznaczają coś dostatniego, cennego. Szczęście oznacza wybitnie dodatnie doświadczenia, wydarzenia w życiu albo też dodatnie przeżycia. Wg Arystotelesa być szczęśliwym to „dobrze żyć i dobrze się mieć”. **Szczęście człowieka polega na tym, że ze swojego życia jest się zadowolonym.**

Można powiedzieć: po co definiować szczęście, przecież każdy to wie, co to jest. Nie do końca tak jest, większość ludzi używa tego słowa wieloznacznie i dla każdego z nich szczęście jest czymś innym. Dlatego tak jak mówił Seneka: „Nie jest szczęśliwym, kto nie ma się za szczęśliwego”. Czyli aby być szczęśliwym, trzeba to wiedzieć, odczuwać, trzeba być o tym przekonanym. Stąd ważne jest nastawienie pozytywne do świata, do innych ludzi i do siebie samego.

Tym samym płynnie przechodzi się od szczęścia do tematu optymizmu. Optymista to człowiek, który częściej czuje się szczęśliwy, bo jego pozytywne nastawienie sprawia, że patrzy na jaśniejszą stronę życia, odczuwa więcej przyjemnych nastrojów i emocji, cieszy się życiem. Poznanie swoich reakcji emocjonalnych jest pierwszym krokiem do „bycia panem siebie”. Ważne jest, by jak najczęściej wywoływać w sobie uczucia przyjazne innym i pozytywne emocje, zaczynając od rzeczy najprostszych, na przykład ofiarowując komuś miłe słowa czy gesty.

Łatwiej być optymistycznie skierowanym na świat, gdy mamy pewne osiągnięcia czy poczucie, że miewamy sukcesy (mogą być drobne, gdy coś ci się udaje w domu lub w szkole). Optymizm oparty jest też na poczuciu, że jest się akceptowanym czy uznawanym przez kogoś dla nas ważnego. Dopełnieniem tego wszystkiego jest uczucie przyjaźni czy miłości.

„Szczęśliwym naprawdę bywa ten, kto swego szczęścia nie zawdzięcza szczęściu” - A. Górski „Myśli wybrane” 1934

Tego życzę wszystkim czytelnikom na wakacje i nie tylko...

Monika Malik
psycholog szkolny

GRA W ZADOWOLENIE

*Czy muszą być spełnione jakieś warunki, by być szczęśliwym?
Na czym polega GRA W ZADOWOLENIE?*

„Ty chyba jesteś ze wszystkiego zadowolona – odparła Nancy zdławionym głosem, bo przypomniła sobie, jak Pollyanna dzielnie usiłowała polubić swój nędzny pokój na poddaszu.

A Pollyanna roześmiała się pogodnie.

- Bo to jest taka gra.

- G r a?

- Tak, gra w to, żeby się cieszyć.

- Co ty pleciesz?

- No, mówię ci, że gra. Tatuś mnie jej nauczył, a to bardzo dobra gra – wyjaśniała Pollyanna. – Zawsze w nią graliśmy, od moich najmłodszych lat. Nauczyłam jej panie z Opieki i też w nią grały... przynajmniej niektóre.

- Co to za gra? Nie znam się na grach.

Pollyanna znów się roześmiała, ale i westchnęła przy tym, a w świetle gasnącego dnia jej twarzyczka wydała się mizerna i smutna.

- Zaczęliśmy w to grać wtedy, gdy w nadesłanych darach znalazła się para drewnianych kul.

- Kul?

- Tak. Widzisz, chciałam mieć lalkę i tatuś o nią poprosił; ale kiedy zebrano dary, pani z Opieki napisała, że nie było w nich ani jednej lalki, tylko para dzieciennych drewnianych kul inwalidzkich. Przesyła je więc, bo może przydadzą się dla jakiegoś ułomnego dziecka”.

Czy z otrzymania kul inwalidzkich można się cieszyć, jeżeli jest się zdrową, małą dziewczynką?

„- Muszę powiedzieć, że nie widzę żadnej gry, która mogłaby się z tym wiązać. Żadnej, żadnej – oświadczyła Nancy niemal zirytowana.

- Jest taka; należy we wszystkim zawsze dojrzeć jakąś dobrą stronę i cieszyć się z niej, obojętnie jaką – z powagą podjęła Pollyanna. – I wtedy właśnie zaczęliśmy w to grać... od czasu tych kul.

- A niechże to! Nie widzę nic, z czego można by się cieszyć, gdy zamiast lalki dostanie się parę drewnianych kul!

Pollyanna klasnęła w dłonie.

- A jednak... a jednak – piała z radości. – I ja też z początku nie wiedziałam – dodała zaraz uczciwie – dopiero tatuś mi wskazał.

- Dobrze, więc może i ty mi wskażesz – niemal gniewnie warknęła Nancy.

- Zmiłuj się! No, cieszyć się z tego, że tobie nie są potrzebne – triumfowała radośnie Pollyanna. – Widzisz, jak to łatwo, jeżeli już wiesz jak!”

Fragmenty powieści Eleanor Hodgman Porter „Pollyanna” (wydanie Nasza Księgarnia, Warszawa 1988)

JESTEŚMY ODPOWIEDZIALNI ZA SWOJE SZCZĘŚCIE

Porady z „Małego skarbczyka porad życiowych” H. Jacksona Browna:

„Sukces polega na tym, że zdobywasz to, co chciałeś. Szczęście polega na tym, że podoba ci się to, co masz”.

„Wiedz, że szczęście nie zależy od majątku, władzy ani prestiżu, ale od stosunków z ludźmi, których się kocha i szanuje”.

„Śmiej się często. Poczucie humoru jest najlepszym lekarstwem na większość dolegliwości życia”.

„Szczęście to praca od wewnątrz”.

* * *

„Ten się najszczęśliwszy, czy to król, czy wieśniak, kto znajduje pokój w swoim domu”. (J. W. Goethe)

„Ze szczęściem czasami bywa tak jak z okularami, szuka się ich, a one siedzą na nosie”. (Phil Bosmans)

„Gdy zamykają się jedne drzwi do szczęścia, otwierają się inne, ale my patrzymy na pierwsze drzwi tak długo, że nie widzimy tych drugich”.
(Hellen Keller - amerykańska głuchoniewidoma pisarka)

„Szczęściem jednego człowieka jest drugi człowiek”. (Jean-Paul Sartre)

A CO O SZCZĘŚCIU I ZADOWOLENIU POWIEMY MY SAMI?

Gra w radość to gra, którą prowadzisz przez całe życie. Polega ona na tym, że we wszystkim musimy znaleźć „plus”. Na przykład, jak bohaterka książki Pollyanna dostała kule, to ucieszyła się dlatego, że sama nie musi na nich chodzić. Jak ja dostałem złą ocenę ze sprawdzianu, znalazłem taki plus, że mogę ją poprawić. I Wam wszystkim radzę wziąć udział w tej grze, nawet teraz.

Patryk Wyrzykowski

Gra w zadowolenie to gra, w której wszyscy są szczęśliwi. Może grać w nią każdy. Polega ona na szukaniu innych, radosnych rozwiązań problemów. Cieszyć się można ze wszystkiego, ale nie wszyscy to umieją.

Monika Gawart

Gra w zadowolenie to gra wesoła i dobra, bo ktoś cieszy się z tego, czego nie chciałby dostać nigdy w życiu. Pollyanna powinna dostać wyróżnienie i medal za takie postępowanie. Ja postaram się tak robić jak ona. W tą grę mogłabym grać całą wieczność. Chciałabym zaprzyjaźnić się z Pollyanną, żeby mnie nauczyła takiego postępowania.

Magda Nurzyńska

Przeczytaj, pomyśl, rozwiąż

- ❖ Przeczytaj uważnie tekst znajdujący się poniżej.

WAKACJE

• Chętnie spędzam wakacje nad morzem. Krajobraz morski ma szczególny urok latem. Na plaży jest pełno wczasowiczów, którzy kąpią się i wygrzewają w promieniach słońca. Dzieci bawią się w piasku, grają w piłkę lub chlapią się w wodzie. Z dala widać statki i łódki rybaków.

• Dużą atrakcją dla plażowiczów są regaty żaglówek. Żagłówki z kolorowymi żaglami prezentują się wspaniale na tle morza i błękitu nieba.

Ja najbardziej lubię wieczorne spacerować. Wówczas plaża pustoszeje, morze cichnie. Idę wtedy na brzeg morza i podziwiam zachód słońca. Wielka czerwona kula mieni się różnymi odcieniami barw w morskich falach. Po powrocie do domu, zapamiętane widoki namaluję farbami lub kredkami.

- ❖ Uzupełnij tekst brakującymi wyrazami, porównując go z poprzednim tekstem. Może uda Ci się wykonać poprawnie zadanie z pamięci?

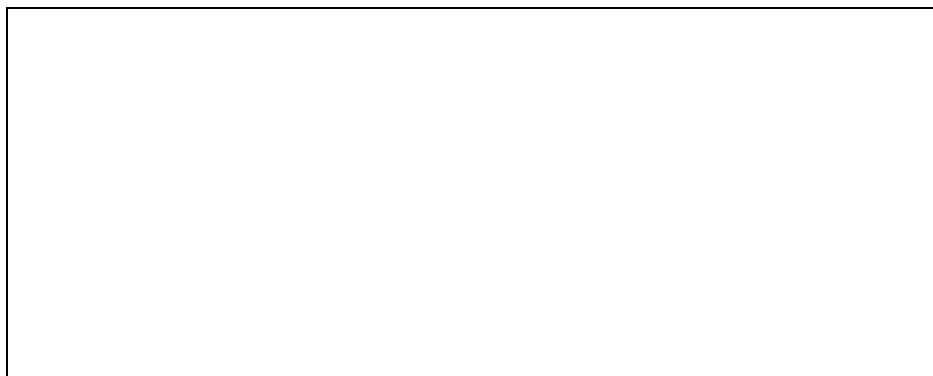
WAKACJE

• Chętnie spędzam wakacje nad Krajobraz morski ma urok latem. Na plaży jest pełno wczasowiczów, którzy kąpią się i w promieniach słońca. Dzieci bawią się w piasku, grają w piłkę lub chlapią się w wodzie. Z dala widać statki i rybaków.

• Dużą atrakcją dla plażowiczów są regaty Żagłówki z kolorowymi prezentują się wspaniale na tle morza i błękitu nieba.

Ja najbardziej lubię wieczorne spacerować. Wówczas plaża, morze cichnie. Idę wtedy na morza i podziwiam słońca. Wielka czerwona kula mieni się odcieniami barw w morskich falach. Po powrocie do domu, zapamiętane widoki namaluję lub

- ❖ Namaluj zachód słońca nad morzem. Miłej zabawy! ☺



❖ **Rozwiąż zagadki:**

Ma dwa rogi, nie ma nóg.
Szedłby szybko, gdyby mógł.

*

Gdy ma żagiel albo wiosła,
będzie Cię po falach niosła.

*

Co to za kulki czarne, błyszczące
kręcą się w wodzie ogrzanej słońcem?
Patrzcie! Niektóre już mają łapki!
Wkrótce wyrosną z nich małe żabki!

*

Pływa po jeziorze,
po stawie, po rzece.
Nazwać tak też można
włosek na powiece.

*

Środek irysa,
bacy połowa.
Nie umie mówić
w wodzie się chowa.

Nie chodzą, lecz skaczą.
Nad stawem mieszkają.
Gdy wieczór zapadnie
Na głosy śpiewają.

*

Choć podobna jest do bicia,
trzaskać nią nie możesz.
Za to możesz nią nałowić
Mnóstwo ryb w jeziorze.

*

Te ptaki skrzydlate
łowią ryby latem.

*

Wąsy mam, szczypce mam.
Kto ja jestem? Zgadnij sam!

Na wakacje dla chętnych "Mądrych główek" z klas młodszych polecam pozycję Janiny Mickiewicz "Ćwiczenia ułatwiające naukę czytania i pisanie". Zadanie 1 jest jednym z ćwiczeń proponowanych przez autorkę tego zeszytu.

Miłośnicy rozwiązywania zagadek i łamigłówek będą się dobrze bawić z książeczką *Zgadywanki Lato* wydawnictwo EPIDEXIS autor: Maria Krupska, Elżbieta Pryzowicz. Ćwiczenia wspomagające myślenie i koncentrację uwagi "Pomyśl, zapamiętaj, zapisz" Leny Szyndler to moja propozycja dla starszych dzieci.

Wspaniałych wakacji życzy pedagog terapeuta Edyta Kurlej

KILKA SŁÓW OD REDAKCJI:

Przewidywane tematy w 5. numerze naszej gazetki:

- Najciekawsze wspomnienie z tegorocznych wakacji
- Najciekawsze zdjęcie z wakacji - **konkurs**
- Co to znaczy szanować innych ludzi?
- Czego nauczyłem się podczas wakacji?
- Moje propozycje wydarzeń lub zmian w szkole na nowy rok szkolny
- Kiedy chodziłem do szkoły... - **temat dla rodziców i nauczycieli**

OGŁASZAMY KONKURS NA NAUCZYCIELA NA MEDAL - prosimy zgłaszać imię i nazwisko nauczyciela z uzasadnieniem wyboru.

Prace do następnego numeru gazetki można przesłać pocztą internetową na adres redakcji lub przekazać do pani Anety Domurackiej w bibliotece szkolnej **do 15 września.**

Pamiętajcie o podpisaniu swojej pracy imieniem i nazwiskiem oraz podaniu klasy. Anonimowych artykułów nie publikujemy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i zmian w przekazanych tekstach oraz do nadawania tytułów. Niezamówionych materiałów nie zwracamy.

KALENDARIUM 2010

CZERWIEC



1 – Dzień Dziecka
3 – Boże Ciało
9 – Dzień Przyjaciela
23 – Dzień Ojca
25 – ZAKOŃCZENIE
ROKU SZKOLNEGO!

LIPIEC

11 – Światowy Dzień Ludności (ONZ)
19 – Dzień Czerwonego Kapturka
20 – Dzień Kubusia Puchatka
23 – Dzień Włóczykija

SIERPIEŃ

15 – Święto Wojska Polskiego
- Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

MOTTO NA WAKACJE:

„Szukaj w ludziach siły, a nie słabości; dobra, a nie zła.
Większość z nas znajduje to, czego szuka”.

J. Wilbur Chapman

STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun redakcji: p. Mariola Siedlecka



ZESPÓŁ DZIENNIKARSKI:

Uczniowie klasy IV c:

Michał Domański, Monika Gawart,
Kamil Gawroński, Natalia Janiak,
Katarzyna Kujawska, Adrian Mateusiak,
Gabriel Marciniak, Magda Nurzyńska,
Laura Ploch, Katarzyna Poncyljusz,
Tamara Rochalska, Mikołaj Sijka,
Weronika Skubiszewska, Sandra Trzcińska,
Weronika Wadecka, Adam Wójcik,
Patryk Wyrzykowski, Jakub Ziółkowski

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie
tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl

Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.p